

# Halina Frąckowiak, Do nocy

Daj mi serce kamienne i głuche,  
By się w piersiach łamało milczeniem,  
W oczach ciemność i w ustach posuchę  
I skroś pamięć mą wiej zapomnieniem.

Może to mnie uleczy uwolni  
Od bolesnej niehumanitarnej czułości,  
Będę zsycał się dłużej, powolnej,  
Lecz żył, cierpiał i męczył się prościej.